Bonus rpk, ARYTMIA SERCA (ft. Kizo, ATR MF)

pamiętam kur* jak byłyście przy mnie
ta znajomość spływa jak krople po rynnie
sople sa zimne
te sowa dobitnie celują w ambicje
i tworzą arytmię

arytmię serca
ja wiem co to znaczy mieć w kipie węża
ktoś klepie po plecach, za nimi oczernia
ta kur*a niewierna, i niewdzięczna , wredna

tak, a taki był pewniak
przyjaciel jak krewniak
zawsze otwarte drzwi miał w domu mym pierd*

mówił mi ziomek ze jestem za dobry
że sam wokół siebie zaklinam kobry
w postaci konkretnych zachowani podłych
padłem na przyjaźń, wpadłem na koszty

wolność
a w formie riposty
prosto z wątroby ten przekaz oschły wbijam do głowy
hosty nie propsy
dosyć mam fałszu, gram po niej jak mocno

jestem dorosły
już inaczej myślę
mniej a solidniej
jak książki w tornistrze
w tej ciągłej gonitwie
brać problem po iskrze
bo wróg tylko czyha z benzyna w kanistrze

[Kizo]
jak się nazywasz dziś
skoro przez ciebie serce krwawi
tamten czas pseudoprzyjaźni jedynie blizny zostawił
mówiłeś, bracie
mówiłeś
zawsze
teraz nie ma cię z nami
pewnych sprawa się nie da naprawić
jak się nazywasz dziś
skoro przez ciebie serce krwawi
tamten czas pseudoprzyjaźni jedynie blizny zostawił
mówiłeś, bracie
mówiłeś
zawsze
teraz nie ma cię z nami
pewnych sprawa się nie da naprawić

szybko, szybko
za wszelką cenę
dodatkowe drogi przewodzenia
bracia byli, których nie ma
mydlą oczy, wszędzie ściema
zakończony temat
bo pierd 8za plecami
chociaż gówno mogą
szuje nie wiedzą, którą idą stroną
na pozycje z góry spaloną
skwierczą jak kropla w fifvce
ich ubywa jak wody w misce

nam przybywa problemów na liście
bierzcie i spaliliście
tak tworzą arytmie
dawaj na tester, ja jestem, jak zajdzie potrzeba
i chociaż ciągle mnie nie ma
dla wielu serce z kamienia
daj mi coś do zarzucenia
tak od podziemia, do wielkich szczytów
wierzę, twarzy nie sprzeniewierzę
bo masz to na papierze
czy jak stoję, czy jak leżę
czy to wolka, czy więzienie
takiej kur* nie zawierzę
jakie słowo ma znaczenie
a ufałem bezgranicznie przecież
my kochamy się jak bracia
coraz starsi, nie zabawa, a poważna sprawa
wyszło ze za dużo gada
wtedy dopiero serducho boli
standardowa pierwsza zasada” swój przy swoim stoi
teraz odrzucam ich i spacja, po co się niepokoić
rany się będą goić
coraz więcej posypują na nie soli, czas mnie goni
wyp* rury!
nie oszukuj, prawdę powiedz to częścią struktury

[Kizo]
jak się nazywasz dziś
skoro przez ciebie serce krwawi
tamten czas pseudoprzyjaźni jedynie blizny zostawił
mówiłeś, bracie
mówiłeś
zawsze
teraz nie ma cię z nami
pewnych sprawa się nie da naprawić
jak się nazywasz dziś
skoro przez ciebie serce krwawi
tamten czas pseudoprzyjaźni jedynie blizny zostawił
mówiłeś, bracie
mówiłeś
zawsze
teraz nie ma cię z nami
pewnych sprawa się nie da naprawić